



Warszawa, 28/06/07

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

dr Janusz KOCHANOWSKI

RPO- 562342-I/07/MW

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Ludwik Dorn
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Wielce Szanowny Panie Marszałku

Zwracam się do Pana Marszałka z uprzejmą prośbą o podjęcie pilnych działań zmierzających do nowelizacji ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. Nr 63, poz. 425 ze zm.) – dalej: ustawa lustracyjna.

Zapadły w dniu 11 maja 2007 r. wyrok Trybunału Konstytucyjnego uznał co do zasady zgodność przeprowadzania lustracji z Konstytucją, kwestionując jednak wiele szczegółowych rozwiązań ustawowych. Dzięki temu rozstrzygnięciu pozostała w mocy ustawa lustracyjna może i powinna być realizowana w warunkach zapewniających odpowiednią ochronę praw obywateli. Poszczególne jednak decyzje Trybunału sprawiły, że konieczna jest jak najszybsza interwencja ustawodawcy, ponieważ – w obecnym stanie normatywnym wytworzonym tym orzeczeniem – jednostki pozbawione są możliwości prawnej ochrony, w tym przede wszystkim ochrony swojego dobrego imienia.

Problem ten dotyczy w szczególności realizacji art. 10 ustawy lustracyjnej, tj. opracowania nowych wzorów oświadczenia lustracyjnego stanowiącego załącznik nr 1 do ustawy oraz wzoru informacji o uprzednim złożeniu oświadczenia lustracyjnego, stanowiącego załącznik nr 2 do ustawy.

Trybunał Konstytucyjny zakwestionował zgodność z Konstytucją RP wzorów oświadczeń lustracyjnych. Tym samym pojawił się problem dotyczący osób, które, już po ogłoszeniu wyroku Trybunału, składać będą – jako osoby zobowiązane do tego mocą ustawy albo jako osoby chcące wszcząć proces autolustracyjny – oświadczenia lustracyjne. Należy podkreślić, że bez wzorów

oświadczeń ani wykonanie obowiązku lustracyjnego ani wszczęcie procesu autolustracyjnego nie jest możliwe. Jak wyraźnie, w uzasadnieniu swego wyroku, stwierdził Trybunał, „obowiązek składania oświadczeń lustracyjnych (...), powinien być realizowany w sposób uwzględniający niniejszy wyrok. To znaczy, że na użytek nowych oświadczeń konieczne jest ponowne, ustawowe określenie treści i formy wzoru oświadczenia lustracyjnego, niezawierającego błędu, którym jest dotknięte oświadczenie według wzoru konstytucyjnie zdyskwalifikowanego” (pkt 22.2.3 uzasadnienia, s. 200-201). Wykluczona jest zatem jakiegokolwiek pozaustawowa forma oświadczenia lustracyjnego, ponieważ dowolność w zakresie wyrażenia oświadczenia wiedzy dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa komunistycznego państwa lub współpracy z nimi oznaczałaby stan nie do zaakceptowania w demokratycznym państwie prawa.

Problem braku wzorów oświadczeń lustracyjnych uwydatnia się w szczególności w dwóch wypadkach: po pierwsze, uniemożliwia realizację prawa do tzw. autolustracji. Artykuł 20 ust. 5 ustawy lustracyjnej, po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, stanowi, iż „wniosek o wszczęcie postępowania może złożyć do sądu również osoba, która została publicznie pomówiona o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., i złożyła oświadczenie lustracyjne”. Celem tego przepisu jest ustanowienie szczególnej procedury (autolustracyjnej) ochrony praw osób, które zostały posądzone o pracę, służbę lub współpracę z komunistycznymi organami bezpieczeństwa państwa. Ustawa lustracyjna pozwala osobie, która została o to pomówiona, zwrócić się do sądu lustracyjnego o wszczęcie postępowania – składając oświadczenie lustracyjne – którego wynikiem jest wydanie sądowego orzeczenia stwierdzającego fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego albo stwierdzającego, że oświadczenie było prawdziwe (art. 21a ust. 2 ustawy lustracyjnej). Dobre imię i cześć osoby, która uzyskała orzeczenie sądu stwierdzające zgodność jej oświadczenia lustracyjnego z prawdą, jest w ten sposób chronione. Warto zwrócić uwagę, iż Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją RP fragment przepisu art. 20 ust. 5 ustawy w zakresie, w jakim stanowił, że wszcząć procedurę autolustracyjną może jedynie osoba, „która przed dniem wejścia w życie ustawy pełniła funkcję publiczną, o której mowa w art. 4”. Orzeczenie Trybunału przyniosło zatem taki skutek, iż możliwość wszczęcia takiego postępowania uzyskał każdy publicznie pomówiony, jednak jest on obecnie tego prawa pozbawiony ze względu na brak możliwości złożenia oświadczenia lustracyjnego.

W podobnej sytuacji znaleźć się mogą osoby, o których mowa w art. 22 ust. 1 ustawy lustracyjnej – przepisie pozostawionym w mocy przez Trybunał, a mianowicie osoby, które pełnią obecnie najważniejsze funkcje publiczne w państwie, a także, przede wszystkim, osoby

wymienione w art. 22 ust. 4, a więc osoby, które pełniły takie funkcje uprzednio, począwszy od dnia 24 sierpnia 1989 r. Ustawa przewiduje, że dane dotyczące tych osób mają być udostępnione przez Prezesa IPN w Biuletynie Informacji Publicznej. Osoby takie pozbawione zatem zostały możliwości sądowego oczyszczenia się zarówno w drodze przewidzianego przez ustawę zwykłego trybu lustracji, jak poprzez autolustrację.

Po drugie, w dniu 11 maja weszła w życie ustawa z dnia 13 kwietnia o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. Nr 83, poz. 561). Przepis art. 5 ust. 1 tej ustawy stanowi, iż „Osoba urodzona przed dniem 1 sierpnia 1972 r., która w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy pełni funkcję publiczną wymienioną w art. 4 pkt 24 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, i na podstawie przepisów dotychczasowych nie była zobowiązana do złożenia oświadczenia lustracyjnego w rozumieniu ustawy wymienionej w art. 1, ma obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego na zasadach określonych w tej ustawie, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. Jak stanowi ustęp 2 tego artykułu, „w przypadku niezłożenia w terminie oświadczenia lustracyjnego przez osobę, zobowiązaną do jego złożenia na podstawie ust. 1, następuje skutek określony w art. 21e ust. 1 ustawy wymienionej w art. 1”, tj. wystąpienie obligatoryjnej przesłanki pozbawienia tej osoby pełnionej przez nią funkcji publicznej.

Ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. znowelizowano przepis art. 4 pkt 24 ustawy lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r., obejmując obowiązkiem lustracyjnym osoby do tej pory lustracji nie podlegające. Osoby te w dniu 11 maja 2007 r. zostały postawione w niedopuszczalnej – z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawa – sytuacji. Z jednej strony bowiem ustawa z dnia 13 kwietnia zobowiązywała te osoby do złożenia oświadczenia lustracyjnego na zasadach określonych w ustawie lustracyjnej z dnia 18 października 2006 r., a więc na ustawowo określonym wzorze, z drugiej zaś strony w dniu 11 maja Trybunał Konstytucyjny uznał wzór oświadczenia lustracyjnego za niezgodny z Konstytucją RP. Postawiło to te osoby w takiej sytuacji prawnej, w której ustawowo nałożony obowiązek nie mógł być – w świetle orzeczenia Trybunału – w rzeczywistości wykonany. Osoby te znalazły się zatem w swoistej pułapce prawnej.

Brak zgodnego z Konstytucją ustawowego wzorca oświadczenia lustracyjnego nie tylko czyni lustrację w chwili obecnej praktycznie niewykonalną, lecz – i to przesądza o konieczności zajęcia w tym zakresie stanowiska przez Rzecznika Praw Obywatelskich – uniemożliwia także osobom pomówionym publicznie o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa

komunistycznego państwa możliwości wszczęcia postępowania przed sądem lustracyjnym, tym samym pozbawiając je efektywnej ochrony prawnej. Stawia to te osoby w sytuacji, w której jedynym sposobem obrony dobrego imienia jest dochodzenie swoich praw na drodze cywilnej (w procesie o ochronę dóbr osobistych) lub karnej na zasadach ogólnych (najczęściej art. 212 kk dotyczący zniesławienia). Ograniczenie możliwości dochodzenia swych naruszonych praw może zaś naruszać art. 45 Konstytucji RP ustanawiający zasadę sprawiedliwości proceduralnej, umożliwiającej obronę swych praw w drodze adekwatnej procedury sądowej, a także art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r.

Pragnę także zwrócić uwagę na problem podnoszony w środkach masowego przekazu, a związany z kwestią tzw. „dzikiej lustracji.” W dniu 20 czerwca 2007 r. m.in. w internetowym wydaniu dziennika „Rzeczpospolita” oraz w internetowym wydaniu tygodnika „Wprost”, pojawiły się wzbudzające kontrowersje informacje dotyczące możliwości przekazania przedstawicielom mediów, opracowanej w Instytucie Pamięci Narodowej, tzw. „listy 500”, zawierającej nazwiska osób pełniących ważne funkcje publiczne, których dane znajdują się na liście tajnych współpracowników organów bezpieczeństwa PRL. W świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r. w sprawie o sygn. akt K 2/07, w którym za niezgodny z Konstytucją uznano m.in. art. 52a pkt 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424) dotyczący tzw. katalogu współpracowników służb bezpieczeństwa komunistycznego państwa, takie praktyki muszą budzić zrozumiwały sprzeciw.

Składając w dniu 20 kwietnia 2007 r. wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zbadania z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy lustracyjnej i ustawy o IPN podnosiłem, iż „taka, czy inna postać „lustracji” dokonuje się niezależnie od przyjętych rozwiązań, krzywdząc wielu niewinnie posądzanych oraz wpływając na bieżącą politykę”. Słowa te antycypowały dalszą praktykę tzw. dzikiej lustracji w naszym kraju. Podtrzymuję swoje dotychczasowe stanowisko – podkreślając, że wyłącznie prawidłowo zaprojektowane rozwiązania ustawowe pozwolą na przeprowadzenie lustracji zgodnie ze standardami państwa prawa.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Kochanowski